

Natalia Niemen, spodchmurykapelusza

czy chcę czy nie chcę
patrzac wstecz
na zdeptane ścieżki
dostrzegam
zwykła
ludzką rzecz
to wierność serc
to drwin uśmieszki

mój okręt porwał szkwał
odpłynął
umknął w świat
a czterokonnych kwadryg
cwał
pozrywał cugle
zostawił bat

więc mam tym batem
teraz wybatożyć
ironii głupawy los
spodchmurykapelusza
wzrok nasrożyć
obojętności świata
odparować cios

czy chcę czy nie chcę
późno już
wyznaczać górnolotne cele
ja niepokorny
spokorniały
cóż i nie żal nic
i żal tak wiele

wiem jedno
że umiem siebie ostrzec
przed powszechnością zrad
spodchmurykapelusza
miłość dostrzec
gdyż ta najtrwalszy
pozostawiła ślad